GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 110. Wtorek 14. maja 1850. Rok bieżący gazety **39.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hyszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Rzecz domowa. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 10. maja. Dnia 11. maja 1850 r. wyjdzie w c. k. nadwornej drukarni w Wiedniu, i będzie rozesłany XXII. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa w serbsko- (kroacko)- niemieckiem podwójnem wydaniu. Zeszyt ten wyszedł dnia 25. lutego 1850 roku w pojedyńczem niemieckiem, dnia 24. kwietnia w włosko-niemieckiem, dnia 29. kwietnia w czesko-niemieckiem, a dnia 9. maja w polsko-niemieckiem podwójnem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 50. Patent Cesarski z dnia 9. lutego 1850 roku, którym zamiast pierwszej części ustawy stęplowej z dnia 16. września 1833 r., obowiązującej w W. Księstwie Krakowskiem, tudzież miasto przepisów o taksach sądowych i od ksiąg gruntowych ogłoszono i począwszy od 1. maja r. 1850 wprowadzono w użycie nową prowizoryczną ustawę względem należytości od spraw jurydycznych, dokumentów, pism i czynności urzędowych.

Lwów, 10. maja. Jego Excelencya Szef kraju nadał trzy opróżnione posady gubernialnych koncepistów, gubernialnym praktykantom konceptowym Ignacemu Lewickiemu, Ignac. Hladisch i Lubinowi Dzbańskiemu.

Z c. k. prezydium krajowego.

Lwów, 30. kwietnia. J. C. K. Mość raczył najwyższym, własnoręcznie podpisanym dyplomem c. k. radzcę, i jubilowanego sztabowego lekarza Antoniego Karger de Dreistern, jako kawalera austryackiego orderu żelaznej korony trzeciej klasy, zgodnie z statutami tegoż orderu wynieść na godność kawalera austryackiego cesarstwa.

Lwów, 3go maja. Łaciński proboszcz w Brzostku, Antoni Mościcki, od którego na żywność dla ces. rosyjskiego wojska zarekwirowano 12 korcy owsa i 8 korcy grochu, przeznaczył należące się mu wynagrodzenie za owies na korzyść funduszu inwalidów, a wynagrodzenie za groch na korzyść mającego być zaprowadzonym we Lwowie instytutu ślepych. Następnie mieszkańcy Mostków, jako to: Wawrzko Wróblewski, Fedko Kaczor, Augustyn Wróblewski, Jan Kowal, Jacko Oleszczuk, Tomko Karmalita, Kazimierz Wróblewski, Jacko Rusinków, Antek Brygida, Wasyl Dmiterko, Wawrzko Stachów, Błażko Wróblewski, Stefan Kaczor, Andrzej Sikora, Bazyl Wróblewski, Filip Dmiterko i Jan Szczepaneta odstąpili na korzyść publicznego skarbu należące się im wynagrodzenie za dostawienie rosyjskiemu wojsku forszpanów w miesiącu maju z. r. do Lwowa i Janowa, podczas jego przechodów.

Nakoniec wpłynęło także do publicznego skarbu od gr. k. proboszcza w Werbiażu Jana Nazarewicza 24 kr. m. kon.

Prezydyum krajowe ma sobie za przyjemny obowiązek podać te patryotyczne dary do wiadomości publicznej.

Lwów, 4. maja. II. Dodatkowy wykaz składek, które do Czortkowskiego cyrkułu na fundusz tamtejszych inwalidów wpłynęły: Od żydowskiej gminy w Jagielnicy 22 złr.; od żydowskiej gminy w Krzywczu 15 złr.; od exprowincyała zakonu dominikanów imć. ks. Piotra Korotkiewicza 6 złr.; od Czortkowskiego dziekana imć. ks. Szmerykowskiego 6 złr. 25¼ kr. — W ogóle 49 złr. 25¼ kr. m. k.

Oprócz tego Adam Kopiński plenipotent dóbr i justycyarusz dominium Skała odstąpił na korzyść powyższego funduszu inwalidów pretensyę 100 złr. m. kon.

Sprawy krajowe.

(Depesze telegraficzne.)

Wiedeń, 10. maja. „Oester. Korespondenz" zawiera następujące depesze telegraficzne:

Marburg, 10. maja. Jego Ces. Mość przybył dziś o 11¾ godzinie przedpołudniem w jak najlepszem zdrowiu do Marburga, gdzie Go zebrana przed dworcem kolei ludność z radością powitała.

Paryż, 8. maja. Złożona dla zreformowania ustawy wyborowej komisya przedłożyła już wnioski swoje. Prawo wyboru przysłuża każdemu, kto ukończył 21. rok życia i przez dwa lata ciągle na jednem miejscu przemieszkiwał. Pewnego mowcę klubowego oddano pod sąd za podżeganie do rozruchów. Usposobienie umysłów bardzo jest ponure i pełne znaczenia.

5% rent. 88 fr. 60 centymów.
3% „ 55 fr. 25 „

(Niektóre data z projektu komisyi bankowej.)

Wiedeń, 9. maja. Z projektu komisyi bankowej wyjmujemy następujące data, które aż jutro publikowane będą. Cały dług państwa we wszystkich formach nie wynosił z końcem lutego więcej jak 1333 milionów reńskich, między któremi nawet należące do funduszu umarzania 175 milionów są zawarte. Uregulować chwiewną część długu, oddzielić ją od obiegu pieniędzy i uczynić go zupełnie od niej niezawisłym, do tego musiała komisya stanowczo dążyć w swych propozycyach, tego wymaga konieczna potrzeba. W skutek tego mają noty banku stanowić jedyne do cyrkulacyi uprawnione, każdej chwili na metal wymienialne pieniądze papierowe, i nie mogą być wydane w mniejszych kwotach jak po 10 r. jedna sztuka. Aby państwo uwolnić od jego zobowiązań naprzeciw bankowi, nastręczają się dwie drogi: najprzód podatek dochodowy, a powtóre pożyczka. Z powodu licznych, nowo nałożonych podatków, pierwsza z tych dróg zdaje się niepraktyczną i niezasługuje na uwagę; pozostaje więc tylko druga droga. Potrzeba rozpisać pożyczkę: 1) w kwocie 150 milionów, 2) hypotekowaną na salinach w Gmunden, na dobrach skarbowych, kolejach żelaznych itd., 3) wydaną al pari, spłacalną za lat dziesięć, 4) jako dobrowolną przez przeciąg jednego miesiąca, później jednakże przymnsową, 5) dla dobrowolnych uczestników po 6 od sta, a dla niedobrowolnych po 5 od sta uprocentowaną. Tę pożyczkę przymusową należy także na lombardzko-weneckie prowincye rozciągnąć. Następnie należy wydać rozporządzenie, aby w obrocie banku nietylko na zasób monety, lecz także na majątek banku baczność dawano. Jeżeli każdy instytut przemysłowy zastosowany jest w swym obrocie do włożonego weń kapitału, tedy i bank od tego warunku uwolnić się nie może.

(Prowizoryczny statut dla gminy miasta Pragi.)

Praga, 5. maja. Prowizoryczny porządek gminy miasta Pragi został już po większej części podany do wiadomości publicznej. Gmina ta tworzy odrębny obwód pod bezpośrednim kierunkiem obwodowego prezydenta, i nie ma zresztą żadnej łączności z innemi gminami obwodu. Do gminy Pragi należą obecnie wszystkie te osoby, które według tyczących się przepisów dziedzicznych uzyskały w jednej z dwóch teraz połączonych gmin prawo osiadłości. (§. 7.) Zastępstwo gminy składa się z wydziału miejskich deputowanych, z burmistrzem na czele. Administracya gminy poruczona temu wydziałowi, radzie miejskiej i magistratowi. (§. 36.)

Liczba miejskich deputowanych postanowiona na 90. Wybieralnymi są oprócz uprawnionych do tego dla osobistego swego stanowiska jako to: nauczycieli, doktorów, oficerów, duchownych, pierwszych rabinów i kaznodziei itd. także i ci, którzy od posiadłości swojej położonej w obrębie obwodu gminy lub od przedsiębierstwa lub rękodzielnictwa swego opłacają najmniej ośm złr. śrb. podatku stałego, lub też od innych swych dochodów składają podatek dochodowy w ilości najmniej piętnastu złr. śrb., a w końcu urzędnicy opłacający najmniej ośm złr. śrb. podatku dochodowego. Dla ułatwienia wyboru kolegium miejskich deputowanych postanowiono trzy gremia wyborcze, z których każde wybrać ma 30 członków do tego kolegium. Do pierwszego gremium należą największe opłacające podatki od 100 złr. śrb. i wyżej; do drugiego opłacający 20 złr. do 100 złr. wyłącznie urzędnicy, i osobiście uprawnieni; do trzeciego opłacający 8—15 złr. śrb. — Miasto Praga podzielone jest na pięć okręgów wyborczych według pięciu swych dzielnic. Dokonanie aktu wyborczego, sporządzenie list wyborowych, rozpisanie wyborów, ich kierunek, sprawdzenie i ogłoszenie, dalej przepisy względem obowiązkowego przyjęcia wyboru i przeciągu tyczącej się działalności wybranego — wszystko to zastosowane jest po większej części do postanowionego dla miasta Wiednia porządku gminy, i nie potrzebuje jak na teraz dalszego co do szczegółów wykładu. (Ll.)

(Jeszcze o prowizorycznym statucie dla gminy miasta Pragi.)

Praga, 7. maja. Dzisiejsze dzienniki urzędowe zawierają ukończenie prowizorycznego statutu gminy dla Pragi. Rozgłoszona tutaj niedawno wieść, jakoby na przyszłość rząd miał nominować burmistrza, okazała się bezzasadną, gdyż nowa ustawa przyznaje deputowanym miejskiego kolegium prawo wybrać z pośród siebie burmistrza. Jednakże, że wybór ten potrzebuje potwierdzenia Cesarza, i tylko na takiego deputowanego paść może, który ciągle mieszka w Pradze, to rozumie się samo przez się. Urzędowanie burmistrza wyznaczone jest na trzy lata, a on pozostaje na swej posadzie, choćby nawet jako deputowany miasta przy corocznem wyłączeniu trzeciej części z kolegium miał wystąpić; występujący może być znowu obranym, a przez trzy peryody obrany raz po razu, pozostaje dożywotnie — burmistrzem. Po burmistrzu obiera kolegium na jeden rok zastępcę przełożonego, jednak podczas gdy przy wyborze pierwszego potrzebna jest obecność wszystkich deputowanych, przy wyborze zastępcy dostateczna jest obecność dwóch trzecich części członków; obadwa wybory odbywają się oddawaniem kartek, a zupełna większość głosów decyduje.

Tylko w wątpliwych przypadkach należy do ściślejszego wyboru przystąpić. Deputowani miasta pełnią swój urząd wewnątrz obwodu gminy bezpłatnie, dla burmistrza wyznacza kolegium deputowanych roczną płacę, a w razie jego wystąpienia stosowną pensyę kwiescenta. W przypadku rozwiązania kolegium deputowanych ma prezydent obwodowy w przeciągu czterech tygodni rozpisać i uskutecznić nowy wybór.

Rada miejska składa się z 24 członków obranych z kolegium deputowanych miejskich pod prezydencyą burmistrza; Magistrat z biegłego w prawie wiceburmistrza tudzież z potrzebnej liczby obeznanych z prawem radzców i pomocników. Członkowie magistratu będą na dożywocie mianowani i płatni. Tyle w krótkości o zastępstwie gminy i organach jej administracyi.

Nim przedłożę krótki zarys, pisze korespondent Lloyda, o zakresie działania gminy w ogóle i jej organów w szczególe, o ile takowy według nowej ustawy im przysłuża, ważną jest rzeczą dowiedzieć się, jakie postanowienia wydało ministerstwo spraw wewnętrznych w celu przeprowadzenia wyborów dla kolegium deputowanych, które się według tego statutu gminy ukonstytuje.

W skutek tego ma teraźniejsze kolegium deputowanych natychmiast wygotować i ogłosić według przepisów prawa listę wyborców, na wczesne zarzuty przeciwko niej jako druga instancya (po radzie miejskiej) zadecydować, wyznaczyć dokładnie liczbę mających być obranymi w każdym z pięciu okręgów deputowanych miasta, i wydać wyrok na zażalenia, jakieby przeciw uczynionemu przez miejską radę podziałowi uczyniono. Teraźniejszy burmistrz ma przeto rozpisać wybór i zamianować komisyę do kierowania wyborami. Równocześnie z publikacyą rezultatów wyborczych należy protokóły wraz z dokumentami i podpisami opieczętowane, przesłać do obwodowego prezydenta, który w przeciągu ośmiu dni po odebraniu protokółów zwoła zgromadzenie obranych, odda mu protokóły i dokumenta do rozpoznania, oznajmi i wymieni tych, których nieobrano, a obranym prawnie, wyda certyfikaty, któremi do wstąpienia w kolegium upoważnieni będą. Z zebraniem się nowego zgromadzenia zostanie teraźniejsze kolegium deputowanych wraz z miejską radą rozwiązane, a tamto ma się ukonstytuować pod prezydentem seniorem, rozkaże komisyom rozpoznać wybory, i zadecyduje o ich ważności. Przepis ten idący w ślad jako groźna przestroga za nową ustawą, nie pozwala nam bynajmniej wątpić o spiesznem przeprowadzeniu publikowanego statutu gminy. Już wydano rozkaz do rozpoczęcia wyborów, które wkrótce nastąpią i w naszej gminie nowe życie i nowe zaufanie obudzą.

(Śmierć jenerała d'Aspre. — Książę Petrulla, poseł neapolitański.)

Wenecya, 5. maja. Według właśnie-co otrzymanej z Padwy wiadomości, zeszedł tamże z tego świata znakomity i sławny jenerał FZM. d'Aspre. Śmierć jego przyniosła dotkliwą stratę dla armii austryackiej. — Książę Petrulla, poseł neapolitański na dworze Wiedeńskim przybył tutaj, i wkrótce udaje się na miejsce swego przeznaczenia. (Ll.)

(Trzęsienia ziemi w Stagno trwają nieustannie.)

Wiedeń, 10. maja. Wstrząśnienia ziemi w nieszczęśliwem mieście Stagno w Dalmacyi trwają niestety dotąd jeszcze. Od 19. do 29. kwietnia naliczono już 63 wstrząśnień, z których każde niemal piorunowym łoskotem poprzedzone było. Najgwałtowniejsze wstrząśnienie było 29. zrana o godzinie 9tej, przez które już i reszta budynków, których ocalenia się spodziewano, tak dalece uszkodzone zostały, że zaledwie wyrestaurować ich będzie można. W całem mieście Stagno pozostało tylko 7 domów mieszkalnych. Także i w Raguzie ponawiają się dość często takie wstrząśnienia, z których ostatnie z 3. maja od 5 godziny zrana przeszło 5 sekund trwało, przyczem jednakże żaden budynek miejski uszkodzonym niezostał. (Oest. Cor.)

Hyszpania.

(Kuryer oczekiwany. — Paszporta przesłane. — Pogłoska.)

Madryt, 30. kwietnia. Z nadesłanej tu dziś depeszy telegraficznej dowiadujemy się, że za dwa dni przybędzie tu kuryer z urzędowem rozstrzygnięciem sprawy hyszpańsko-angielskiej. Spodziewają się tu więc ogólnie, że gazeta madrycka najdalej 3go lub 4go maja ogłosi już urzędowe akta w tej mierze, i że poseł nasz Isturiz 15. na przyszły miesiąc do Londynu odjedzie. — Minister spraw zewnętrznych posłał dziś księciu i księżnie Montpensier i infantowi Don Francisco, ojcu królewskiemu — paszporta dozwalające im przybyć do Madrytu. — Od dwóch dni już szerzy się pogłoska, że rozwiązanie izb w ciągu maja nastąpi; zdaje się jednak, że ministeryum niepostanowiło jeszcze nic pewnego w tym względzie. — Z Walencyi donoszą, że podczas ostatnich ekscesów tamtejszych żaden człowiek niezginął. (D. R.)

Anglia.

(Wiadomości bieżące z Londynu.)

Londyn, 3. maja. Buletyn z 3. maja oznajmia, że królowa i książę nowo narodzone są przy zupełnem zdrowiu.

— Książę Albert zrobił wizytę księciu Wellington w Apsley-House, uwiadamiając go, że królowa zamyśla nowo narodzonemu księciu nadać imię Artur, jako znak wdzięczności za usługi wyświadczone Anglii przez dostojnego para.

— Na początku dzisiejszego posiedzenia izby niższej, zapowiedział Sir George Grey, że rząd przedłoży wkrótce projekt ustawy redukujący na dwanaście godzin dzienną pracę dzieci i kobiet w rękodzielniach z dwoma godzinami dla spoczynku. (Ind.)

Francya.

(Projekt reformy wyborów. — Posiedzenie rady stanu. — Zgromadzenie narodowe.)

Paryż, 6. maja. Dziś wieczór ma być ostatecznie zadecydowany projekt reformy wyborowej, równie jak tekst postanowień i rozbiór motywów, a jutro, jeżeli niezajdą nieprzewidziane okoliczności przedłożony będzie zgromadzeniu narodowemu. Jedni mówią, że ten projekt żąda dwóch lat stałego mieszkania od wyborców inni zaś mówią o trzech latach, za dowód będzie służyć zapisanie w listach podatku osobistego, a dla robotników świadectwo majstrów.

Jestto jak łatwo pojąć przedmiot, który wyłącznie zajmuje paryski świat polityczny, i zdaje się być rzeczą pewną, że kwestya ta stopniowo zyskuje uznanie. — W niedzielę wieczór mieli członkowie izby, którzy zasiadają w radzie Stanu, posiedzenie, gdzie się naradzano nad tą kwestyą. Panowie Berryer, Thiers, Molé, Jules de Lasteyrie, Montalembert wyłożyli potrzebę i cel działania, do jakiego powołana jest komisya siedmnastu.

Panowie Larochejaquelin i Léo de Laborde wnieśli niektóre krótkie uwagi, na które panowie Thiers i Vatimesnil bardzo wymownie odpowiedzieli.

Zgromadzenie oświadczyło się prawie jednomyślnie za nagłością projektu ustawy, tyczącej się tej ważnej kwestyi.

Potwierdza się, że stronnictwo średnie a nawet niektórzy członkowie lewej strony popierać będą zaproponowane reformy. Zdaje się przeto, że góra i socyaliści ograniczeni będą wyłącznie na własne siły, a opozycya ich zbierze tylko jeszcze kilka głosów pojedyńczych w centrum i na prawej stronie. Spodziewać się należy, że to usposobienie trwać będzie aż do głosowania. Będzie można już teraz przewidywać nieco o rezultacie debaty, albowiem minister spraw wewnętrznych będzie żądał nagłości, a góra zaproponuje odesłanie projektu do rady Stanu.

Śród tego zaprzątnienia skończyło dziś zgromadzenie narodowe dyskusyę nad budżetem marynarki i przyjęło kilka rozdziałów budżetu robót publicznych, zostawiając jeszcze w zawieszeniu kwestyę lugduńskiej kolei żelaznej. (Ind.)

(Przedłożenie projektu reformy wyborowej odroczone.)

Paryż, 7. maja. Mnóstwo ludzi cisnęło się dziś na galerye zgromadzenia narodowego, aby być przy przedłożeniu projektu reformy wyborowej i przy debacie nad nagłością tego wniosku. Lecz zawiedli się wszyscy, nieprzedłożono bowiem oczekiwanego projektu. Przedłożenie to nastąpi jutro z pewnością.

To dwudziestoczter-godzinne odroczenie, któreby w zwykłych okolicznościach bardzo mało znaczyło, stało się, jak to łatwo pojąć można, powodem do tysiącznych pogłosek i domysłów, i zaraz mówiono o nieporozumieniach, jakie zajść miały między członkami rady ministrów. Niezdaje się, aby nieporozumienie tego było rodzaju, aby przeszkodziło przedłożeniu projektu, jednak widoczną jest rzeczą, że niektórzy członkowie rady niebardzo sprzyjają temu postanowieniu, i że ich wahanie się znajduje sympatyę u osób otaczających prezydenta republiki.

Zdaje się, iż rząd z tej strony zostawia sobie wolny odwrót na wypadek klęski; lecz według doniesienia dziennika „Patrie" postanowili członkowie komisyi wystąpić w dyskusyi z największą energią, a niektórzy oświadczają nawet głośno, iż wystąpią ze zgromadzenia i złożą swój mandat, jeżeli propozycye ich niebędą przyjęte.

Po tem wszystkiem niepotrzeba nawet mówić tego, że dyskusya nad budżetem robót publicznych, którą się zajmowano na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego, zaledwie tyle tylko zwróciła na siebie uwagi, ile koniecznie było potrzeba, by wiedzieć o co rzecz idzie. (Ind.)

Włochy.

(Posiedzenie izby deputowanych. — Dekret królewski. — Składki na posąg dla Karola Alberta.)

Z **Turynu** piszą pod dniem 3. maja. Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych toczono bardzo nudną dyskusyę o przypuszczeniu adwokatów do następstwa w trybunale kasacyjnym. Żą-

dano, aby każdy adwokat pierwej przez 10 lat patronował w trybunale apelacyjnym, zanim do tamtej władzy przypuszczonym być może. Po długiej debacie zredukowano czas próby na pięciolecie, a co do wieku ustanowiono lat 30. — Gazeta urzędowa z dnia dzisiejszego podaje dekret królewski, nakazujący rozpoczęcie robót wodnych około zamulonego portu w Sawona. — Na posąg dla Karola Alberta wpływają ciągle bardzo znaczne datki pieniężne. (Lld.)

(Zakaz przeciw tajnemu nabywaniu rzeczy wojskowych. — Wiadomości bieżące.)

Rzym. W porozumieniu z francuską komendą naczelną wydano ze strony policyi rzymskiej jak najsurowszy zakaz przeciw tajnemu nabywaniu rzeczy wojskowych. Podług prawa francuskiego podpada każdy kupujący od żołnierza potajemnie jakąkolwiek rzecz wojskową, karze całorocznego więzienia i karze pieniężnej 3000 frank. Wszędzie, gdzie wojska francuskie stoją na załodze, nakazano gminom miejscowym najdalej do 15. maja r. b. zwrócić do komendy placu wszystkie w ten sposób nabyte rzeczy wojskowe, gdyż po upływie tego terminu wszelkie przekroczenia w tej mierze karnemu postępowaniu ulegną.

Z Rzymu piszą pod dniem 29go kwietnia. Jenerał Baraguay d'Hilliers odjeżdża ztąd jutro w towarzystwie kardynała Dupont. — Z pozostałych tu jeszcze na załodze 10.000 Francuzów odejdzie czterotysięczny oddział na granicę. Naczelne dowództwo obejmie jenerał Guesvillers, a panu Rayneval poruczone zostanie zastępstwo rzeczypospolitej francuskiej przy stolicy apostolskiej. — Temi dniami przybył tu z Parmy kanonik Marzolini dla bliższego naradzenia się z stolica apostolską względem wydanych w tem księstwie wyroków karnych na kilku członków zakonu Benedyktynów. — Napis: „Englisch chapel", który w dniach zaburzenia miał ochraniać kościół Anglików tutejszych, zatarto już po przywróceniu spokoju jako niepotrzebny. — Dzisiaj zbierze się konsystorz dla naradzenia się nad kilku ważnemi sprawami duchownemi, a szczególnie nad ustawą Siccarda. — Książę Musignano niezatknął jeszcze, ze zgrozą wszystkich wiernych synów kościoła, herbu papiezkiego ponad bramami swojego pałacu (Ll.)

(Wiadomości bieżące z Neapolu.)

Z Neapolu z 26. kwietnia piszą: Księżna Berry udała się dzisiaj do Caserta dla odwiedzenia królewskiej rodziny. — W nocy z 22go odbył się na amerykańskiej fregacie „Independence" świetny bal, i mimo niepogody przeciągnął się późno w noc. — Poseł hyszpański dawał tegoż dnia admirałowi francuskiemu i zagranicznym posłom wielką ucztę. — Eskadra Stanów zjednoczonych, składająca się z trzech fregat, odpłynie ztąd na przyszły tydzień. — Obecnie mieszka tu znów bardzo wiele znakomitych rodzin angielskich. (Ll.)

Niemce.

(Okólnik do wszystkich u niemieckich rządów zawierzytelnionych poselstw ces. austryackich.)

Frankfurt n. M., 4. maja. Frankfurtski dziennik „Oberpostamtszeitung" podaje następujący okólnik do wszystkich u niemieckich rządów zawierzytelnionych poselstw ces. austryackich, datowany w Wiedniu 26. kwietnia 1850:

„Ponieważ okazało się niepodobnem urządzić do 1. przyszłego miesiąca jakąkolwiek władzę, którąby teraźniejsza prowizoryczna związkowa komisya centralna w prawny sposób zastąpioną być mogła, i ponieważ nieuchodzi, aby w najwyższym zarządzie wspólnych spraw związkowych nastąpiła przerwa, przeto uznaje dwór cesarski za najstosowniejsze to przypuszczenie, iż wszyscy sprzymierzeńcy związkowi przystaną chętnie na to, aby prowizoryczna komisya związkowa zawiadywała tak długo jeszcze sprawami niecierpiącemi zwłoki, dopókąd zwołane przez nas zgromadzenie plenarne nieustanowi nowego organu centralnego. — W przypuszczeniu więc tego przesłano już odpowiednie instrukcye ces. komisarzom związkowym, w których jak się spodziewamy, znajdą rządy niemieckie tylko nowy dowód tej troskliwości, jaką gabinet wiedeński wspólnemu dobru całego związku poświęca. — Chciej Wasza .... zawiadomić o tem rząd ..... i wynurzyć mu najzaufańsze mniemanie nasze, iż zarządzeniem tego środka uprzedzamy tylko jego życzenia własne."

(Pierwszy krok do pojednania ze strony Namiestnictwa. — Składka na szpadę honorową dla jenerała Bonin.)

Z nad Elby, 5. maja. Dzisiejszego dnia odczytano z ambony na rozkaz namiestnictwa Szlezwig-Holsztynu we wszystkich kościołach krajowych zwyczajną za Monarchę modlitwę, a tak zrobiło namiestnictwo pierwszy krok do pojednania. Utrzymują, że Kopenhaga oświadczyła, iż dotąd nieprzystąpi do układów, dopokąd księstwa tego warunku niewypełnią. — W całej armii rozpisano składkę na honorową szpadę dla jenerała Bonin, która idzie bardzo pomyślnie. Pierwszy batalion strzelców, którego dowódzcą był major Gersdorff, złożył na sprawienie namienionej szpady 400 grzywien.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 7. maja.)

Met. Austry. 5% — $77^{5}/_{8}$; $4^{1}/_{2}$ pct. $68^{1}/_{4}$. Akcye bank. 1064 Sard. $31^{1}/_{2}$. Hyszp. 3% — $29^{3}/_{4}$. Polskie 300 — 123; 500 — $80^{1}/_{8}$.

Prusy.

(Kongres książąt niemieckich.)

Berlin, 8. maja. Jego królewska Mość udał się wczoraj o godzinie siódmej wieczór do swego zamku w Berlinie dla powitania tamże przybyłych Gości. Ztamtąd pojechał na operę, gdzie tymczasem Jej Mość Królowa już przybyła. Podobnież i dostojni Goście przybyli na przedstawienie. — Po skończonej sztuce powrócili najjaśniejsi Państwo do Charlottenburgu, gdzie o dziesiątej stanęli. — Dziś rano o godzinie dziesiątej wyjechał Król Jego Mość na plac musztry w okolicy Kreuzberg, i zlustrował tam trzy pułki gwardyi drugiej brygady kawaleryi.

Dziennik A. Z. C. pisze: Zdaje się, że dotychczas zjechała się już większa część zaproszonych książąt. Książę Nassawski nieprzybył, uniewinniając się, że przez śmierć swego brata w Wiedniu jest przeszkodzony. Książę Heski jest chory. Wszyscy książęta stoją kwaterą w tutejszym królewskim zamku, gdzie już wczoraj wieczór odebrali wizytę od króla, który w tym celu z Charlottenburga tutaj przyjechał. Wielki książę Wajmarski przyjechał aż po skończonej operze, i był od księcia Prus na dworcu Anhaltskiej kolei żelaznej przywitany.

W ministeryalnej C. C. czytamy: „Jak słychać, odbędzie się jutro dnia 9. u Króla Jego Mości najpierwej zgromadzenie wszystkich przybyłych tutaj panujących książąt bez wezwania mężów stanu, którzy im towarzyszą, a dopiero 10go zacznie się właściwa konferencya, na której także ministrowie i radzcy książąt Unii obecni będą. Konferencya ta skończy się zapewne na jednem albo dwóch posiedzeniach. Przedmiotami obrad będą najprzód uchwały względem utworzenia ściślejszego związku, a potem uchwały względem konferencyi frankfurtskiej z dnia 10. b. m., i w ogóle względem stosunku do Austryi i czterech królestw. Zresztą jak słychać, rozpoczną się potem znowu obrady w Gotha. — Postanowiono wezwać do każdych obrad dwóch zaprzysiężonych protokolistów. I ten kongres książąt podobnie jak każdy inny nieobeszedł się bez sporów o pierwszeństwo, a załatwienie tej niezgody wywołało w ciągu wczorajszego dnia niemałe trudności. W końcu przyznano księciu Heskiemu pierwszeństwo, potem idą Wielcy książęta a nakoniec książęta. Chodzi tu o mie'sce do siedzenia i mówienia. — Dzisiaj byli wszyscy książęta w katedrze, respektiwe w kościele katolickim na nabożeństwie. Poczem odbyło się w radnej sali królewskiego zamku pierwsze posiedzenie. Stosownie do ułożonego zamiaru miał Król zagaić mową obrady, a potem miał każdy z książąt zabierać głos po kolei. Jutro nie ma sesyi, zamiast tego będzie parada w okolicy Kreuzberg. — Wszystkim przybyłym książętom przyznaczono do służby oficerów gwardyi i oddano do dyspozycyi królewskie pojazdy i konie. — W końcu zwracamy na to uwagę, tak pisze „Breslauer Zeitung", że dawniejsza nasza wiadomość, według której Prusy w odpowiedzi panu Prokesch przyobiecały, że wyszlą pełnomocników swoich na ewentualny kongres w Frankfurcie, wiadomość, którą wówczas korespondenci ministeryalni zupełnie zaprzeczyli, teraz się znowu potwierdza.

Rzecz domowa.

Protokół

dwudziestego posiedzenia Wydziału miasta Lwowa z dnia 5. kwietnia 1850.

Przewodniczący:

Karol Höpflingen-Bergendorf c. k. radzca gubernial. jako przełożony magistratu.

Sekretarz:

Gregorowicz, sekretarz magistratu.

Obecnych członków wydziału 74.

1) Gdy się członkowie pojedynczych sekcyi stosownie do uchwały z dnia 4. b. m. zgromadzili, spisano i ogłoszono członków do komisyi w celu ułożenia wniosku do uregulowania wzajemnych stosunków gminy chrześciańskiej i izraelickiej proponowanych. Poczem wezwał przewodniczący członków wydziału, aby każdy na otrzymanej kartce z proponowanych ośmnastu, według swojego przekonania dziewięciu, a między temi trzech starozakonnych napisał, co gdy wszyscy uczynili, wymienił przewodniczący trzech członków, którzy się obliczeniem głosów, zająć, a ukończywszy takowe, rezultat głosowania objawić mieli.

Podczas obliczania głosów, wzięto następujące przedmioty, które na ostatnim porządku dziennym były, lecz odroczone zostały, pod obradę:

2) Referent sekcyi finansów sekretarz mag. Gregorowicz, stósownie do postanowienia wydziału z dnia 21. lutego r. b. wykazuje owych urzędników magistratu, którzy w przyznanym zakresie, remuneracye lub zapomogi z kasy miejskiej otrzymali. To sprawozdanie przyjęto do wiadomości.

3) Wniosek magistratu przez sekcyę finansową poparty: aby wdowie po auskultancie magistratualnym Józefie Markowskim, ze względu na siedmioletnią wzorową służbę jego, tudzież na jej udowodniony niedostatek, jednarazową zapomogę 50 złr., a dla każdego z trojga dzieci na utrzymanie po 2 złr. miesięcznie, aż do osiagnienia lat normalnych przyzwolono — wydział jednomyślnie przyjmuje.

4) Na prośbę kontrolora kasy podatkowej Mikołaja Zielkiewicza o remuneracyę za jego odpowiedzialną i mozolną służbę, wydział z powodu rozwiązania kasy podatkowej i przez wzgląd na tę okoliczność, iż płaca kasyera podatków roku 1844 z 700 na 800 złr. podwyższoną została, gdy tymczasem proszący przy swojej dawniejszej płacy 600 złr. rocznie pozostać musiał, przychylając się do poparcia tej prośby przez magistrat i sekcyę finansową, zezwala na remuneracyą 200 złr. za czas upłyniony.

5) Do prośby p. Anny Gabriel z domu Lunda, wdowy po zmarłym radzcy mag. Franciszku Gabriel, o udzielenie normalnej pensyi i dodatku na utrzymanie trojga dzieci, aczkolwiek przez Magistrat popartej, Wydział zgodnie ze zdaniem sekcyi finansów, ze względu na rodzicielski majątek nieprzychyla sie.

Referent: Burmistrz Żółkiewski Teodorowicz.

6) Podobnież uchwala Wydział, ażeby protestacyę cechu szewskiego przeciw udzieleniu pozwolenia Michałowi Maletitsch, wiedeńskiemu majstrowi obuwia dla dam do wykonania rzemiosła — według zdania sekcyi II. odrzucić, ponieważ ta na płonnych powodach oparta protestacya do władzy wykonawczej należy, która według uchwały Wydziału z dnia 20. grudnia 1849 działała, i jeszcze przed podaniem protestacyi, pomienioną uchwałę ekspedyowała.

7) Do prośby Stanisława Wajgarta o upoważnienie do rzemiosła cukierniczego i udzielenie prawa miejskiego, Wydział zgodnie z wnioskiem sekcyi II. o tyle sie przychyla, iż proszącego do gminy lwowskiej przyjmuje, w skutek czego Magistrat go do wykonywania rzemiosła upoważnił; co się zaś tyczy tutejszego prawa miejskiego, udzielenie tegoż zawiesza się do przyszłej ustawy gminnej.

8) Podobnież Wydział przyjmuje Wilhelma Kamieńskiego na jego prośbę według wniosku sekcyi II., końcem otworzenia handlu korzennego i winnego — do tutejszej gminy, zaś udzielenie prawa miejskiego aż do ustawy gminnej odkłada.

Referent: Sekretarz mag. Baumann.

9) Oznajmienie, iż Katarzyna Dienstl swój arkusz na kawiarnię składa, i o odpisanie zaległych za rok 1849 i 1850 podatków gminnych uprasza, Wydział przyjmuje do wiadomości, i zezwala według wniosku sekcyi II. wspomnione podatki odpisać.

10) Na wniosek sekcyi finansowej Wydział przychyla się do uchwały Magistratu, ażeby Henrykowi Sienickiemu ze względu, iż przez 21 lat kawiarnią zarządza, i potrzebne do tego środki i uzdolnienie posiada, opróżnione upoważnienie do otworzenia kawiarni udzielonem zostało. —

Potem oznajmił przewodniczący, że obliczenie głosów jest ukończone, według którego następujący członkowie Wydziału do komisyi zamierzonej wybranymi zostali: chrześcianie: PP. Franke 65, Schumann 56, Adamski 54, Göttinger 47, Klein 39, Dr. Polański 33 i Jabłoński 33 głosami; starozakonni: PP. Dubs 57, Brodschiner 41 i Mintz 37 głosami.

Zarazem oświadczył p. Jabłoński, że losowanie pomiędzy nim a p. Polańskim dla równości głosów jest zbyteczne, gdyż on w przekonaniu, że komisya także doświadczonego prawnika potrzebować będzie, chętnie p. Polańskiemu pierwszeństwa odstępnje.

Sekcya VII. zobowiązała się nakoniec wybranej komisyi wskazać pisemnie główne przedmioty, których rozpoznaniem takowa zająć się będzie miała.

Posiedzenie zamknięto o godzinie wpół do 9tej wieczór.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

Sanok, 3. maja. Według doniesień handlowych z Sanoka, Dobromila, Liska, Rymanowa i Dynowa podajemy następujące ceny przeciętne cerealiów i innych artykułów handlowych, jakie istniały tamże na targach handlowych w drugiej połowie kwietnia: korzec pszenicy 18r.; żyta 14r.; jęczmienia 12r.15k.; owsa 8r.9k.; hreczki 12r.11k.; kukurudzy 12r.55k.; kartofli 9r.51k.; — cetnar siana 2r. 32k.; — sąg drzewa twardego 12r.36k., miękkiego 9r.24k.; — funt mięsa wołowego 11k. i garniec okowity 4r.24k. w. w.

(Miesięczny raport o handlu wełną.)

Wrocław, 30. kwietnia. W ciągu całego tego miesiąca sprzedano wełny nie więcej nad 1800 cetnarów. Towar składał sie powiększej części z wełny węgierskiej i rosyjskiej, a ceny jej były od 3 do 4 rthal. niższe niżli w miesiącu marcu. Polskiej i szlązkiej wełny sprzedano bardzo mało. Ceny były następujące:

Rosyjska stryży jednorazowej . . . od 47 do 58 rth.
Węgierska jedno- i dwurazowej strzyży od 37 do 44 „
Polska strzyży jednorazowej . . . od 70 do 73 „

Kupowali najwięcej fabrykanci i przedsiębiercy krajowi. Znajdujące się obecnie zasoby dawnej wełny wynosić mogą do 7500 cetnarów, zaczem jest w czem wybierać. Wprawdzie i w tym miesiącu zakontraktowano już nieco wełny z przyszłej strzyży, wysokie wszakże ceny wymagane od producentów odstręczały od zakupna większych partyi. (P. H. Z.)

Kurs lwowski.

Dnia 14. maja.

W monecie konwencyjnéj.	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	32	5	35
Dukat cesarski	5	34	5	37
Półimperyał zł. rosyjski	9	36	9	39
Rubel śr. rosyjski	1	49	1	50
Talar pruski	1	37	1	38
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	99	50	99	58
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt. . . .	99	54	100	6

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. maja. PP. Lambert Michał, z Krechowa. — Starzyński Stanisław, z Derewni. — Polanowski Aleksander, z Szmitkowa. — Broniewski Henryk, z Balic. — Ujeyski Erazm, z Lubszy. — Domaradzki Seweryn, z Stryja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. maja. Hr. Julian Stadnicki, do Tarnopola. — PP. Obniski Wiktor, do Strzelisk. — Dulski Edward, do Brzeżan. — Schweikart Karol, do Rykowa. — Poten Frydryk i Karol, do Łachodowa. — Strzelecki Jan, do Kukizowa. — Antoniewicz Wiceuty, do Skwarzawy.—Podlewski Szczepan, do Brzeżan. — Zhrożek Antoni, do Wierzbiąża.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. i 13. maja:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ''' ''''				
6 god.zr.	28 0 4	+ 7°	+17,5°	wschodni	pogod. ☉
2 god. zr.	28 0 4	+17°	+4°	połud.-wschodni	pochm. „
10 g. w.	28 0 1	+10,6		„ „	pogod. „
6 god. zr.	28 0 0	+7°	+17	wschodni	„ „
2 god. zr.	27 11 10	+15,6°	+ 5°	połud.-wschodni	„ „
10 g. w.	27 11 8	+9,:		„ „	„ „

T E A T R.

Dziś: opera niem.: „**Der Postillon.**“
Jutro: komedye polskie: „**Pożycz mi pięć złotych**“ i „**Berek zapieczętowany.**“ Także produkcya tancerza pana Chapman.
We czwartak: opera niem. „**Die Ziegeunerinn.**“

Sztuka malarska poniosła dotkliwą stratę w osobie pana Broc, ucznia sławnego David i jednego z najznakomitszych zwolenników tej świetnej szkoły, która się niemało przyczyniła do sławy Francyi.

Potomek dawnych familii markizów de Perigny i de Broc du Perigord, Jan Broc miał w pierwszej swojej młodości nauczycielem jednego z uczonych ojców zakładu naukowego de l'Oratoire, i przez staranne wychowanie, połączone z nieposplitemi zdolnościami, nabył owej nauki i owego zamiłowania we wszystkiem co piękne, które się stało dla niego tak pożytecznem w jego zawodzie artystycznym. Rewolucya roku 1793 zrujnowała na chwilę jego majątek, obaliła jego pozycyę w społeczeństwie, i zmieniła zawód, do którego go ojciec pierwotnie był przeznaczył. Wzięty w rekwizycyę, odbył pod sztandarem republikańskim kampanie wandejskie; w kilku leciech otrzymał demisyę i uszczęśliwiony wstąpił do pracowni mistrza David. Po śmierci rodziców zmarłych śród burzy rewolucyjnej, niewracał już na miejsce swego urodzenia, lecz poświęcił się wyłącznie sztuce malarskiej z taką sumiennością, z taką czystością, z takiem zamiłowaniem, iż najpomyślniejszy skutek uwieńczył jego usiłowania.

Główne dzieła jego są: Szkoła Apelesa, dzieło wykonane w jego młodości, które dokładnością rysunku i jenialnością kompozycyi, przypomina malowidła Watykanu. Obraz ten, który w swojej epoce odniósł pierwszą nagrodę, jest własnością familii autora i znajduje się jeszcze w pałacu Louxembourg; Śmierć Hyacynta, dzieło pełne wdzięku i uczucia; słusznie wsławiony obraz, la Magicienne, który po dziś dzień zdobi galerye w Luxembourg; Wysłannicy boscy, obraz znajdujący się w kościele St. Sulpice w Paryżu, za którego wykonanie p. Broc otrzymał złoty medal; poezya przenikająca wszystkie części tego utworu, czystość stylu i harmonia kompozycyi czynią zaszczyt naszej epoce i w nich to najwybitniej objawia się dusza autora. Oprócz tego znane są obrazy jego pędzla: Bitwa pod Marengo, Paweł i Wirginia, Renaud i Armida.

Dzieła jego nie są liczne. Surowy krytyk własnych swoich utworów, nadzwyczajnie sumienny, pracował długo nad każdym obrazem, dążąc tylko do jednego celu, to jest, do przyczynienia się według zdolności swojej, do sławy swojej ojczyzny.

Jedyną córkę swoją wydał za jenerała Dwernickiego, bawiącego podówczas we Francyi. Po wypadkach r. 1848 wrócił jenerał Dwernicki do kraju z małżonką swoją i z teściem, który zmarł we Lwowie w 74 roku pracowitego życia. Ci, którzy go bliżej znali niezapomną szlachetności jego charakteru i wzniosłych przymiotów jego serca; miłośnicy sztuki oddadzą cześć jego pamięci w szczerym żalu i w podziwianiu utworów jego.

Główny Redaktor **M. Szeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowéj.